



# OPŁATY i FUNDUSZE

## w ochronie środowiska

VERLAG  
DASHÖFER

Literatura fachowa  
dla firm i instytucji

AKTUALNOŚCI • PORADY PRAWNE • TEMAT NUMERU • FINANSE • PYTANIA I ODPOWIEDZI

Nr 9 wrzesień 2007

Miesięczny serwis informacyjno-doradczy

www.dashofer.pl

## Spis treści:

### ■ Aktualności

Ocena oddziaływania na środowisko – zmiany w prawie 1

Pomoc publiczna na inwestycje służące ochronie wód przed zanieczyszczeniami – projekt rozporządzenia 3

Stawki opłat za korzystanie ze środowiska w 2008 roku – projekt rozporządzenia 4

### ■ Porady prawne

Czy będzie można realizować inwestycje unijne na obszarach Natura 2000? 5

Informacja o środowisku – obowiązek publikacji w Internecie 5

Wibracje w świetle przepisów prawa 7

### ■ Temat numeru

Zmiana ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym i co dalej? 9

### ■ Finanse

O ile będzie droższa woda? 11

Interes na odpadach – jaka jest przyszłość tego rynku? 13

Nowe opłaty za udostępnianie informacji o środowisku 15

■ Wykaz zmian w prawie 16

■ Pytania i odpowiedzi 16

## § Aktualności

### Ocena oddziaływania na środowisko – zmiany w prawie

Przy większych inwestycjach znaczne koszty, jakie musi ponieść inwestor, wiążą się z koniecznością przeprowadzenia postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko. Zgodnie z Ustawą – Prawo ochrony środowiska (dalej POŚ) przeprowadzenie postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko (OOS) wymagane jest dla przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko. Postępowanie w sprawie oceny oddziaływania na środowisko kończy się wydaniem decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.

#### ✓ WAŻNE!

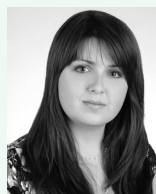
19 sierpnia 2007 r. weszła w życie nowelizacja POŚ zmieniająca niektóre zasady przeprowadzania postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko.

O tym, dla których przedsięwzięć należy przeprowadzić OOS, rozstrzyga

POŚ i rozporządzenia wykonawcze, a przede wszystkim Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2004 r. w sprawie określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko oraz szczegółowych uwarunkowań związanych z kwalifikowaniem przedsięwzięcia do sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko.

Przeprowadzenie oceny oddziaływania na środowisko, a następnie wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach następuje przed uzyskaniem:

- 1) decyzji o pozwoleniu na budowę obiektu budowlanego,
- 2) decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego,
- 3) decyzji o pozwoleniu na wzniesienie robót budowlanych,
- 4) decyzji o pozwoleniu na rozbiórkę obiektów jądrowych,
- 5) koncesji na poszukiwanie lub rozpoznawanie złóż kopaliny,



### Szanowni Czytelnicy!

Z przyjemnością przekazuję Państwu wrześniowy numer serwisu informacyjno-doradczego „Opłaty i fundusze w ochronie środowiska”.

Od dość dawna w środkach masowego przekazu słyszymy, że rozwiązaniem dla wielu trudnych

do realizacji projektów (także tych z zakresu ochrony środowiska) jest partnerstwo publiczno-prywatne. Czy tak jest istotnie? Zagadnienie to omawiamy w artykule, będącym tematem numeru.

Państwa uwadze polecam również pozostałe artykuły, których tematyka w tym numerze jest wyjątkowo bogata. Wierzę, że treść artykułów okaże się dla Państwa

interesująca, a informacje w nich zawarte będą pomocne w pracy.

Z wyrazami szacunku,  
Wydawnictwo Verlag Dashofer

Katarzyna Lubecka-Figiel

Katarzyna Lubecka-Figiel  
Redaktor odpowiedzialna  
e-mail: lubecka@dashofer.pl  
tel. (0-22) 559 36 84

- 6) koncesji na wydobywanie kopalin ze złóż,
- 7) koncesji na bezzbiornikowe magazynowanie substancji oraz składowanie odpadów w górotworze,
- 8) pozwoleń wodnoprawnych na wykonanie urządzeń wodnych,
- 9) decyzji ustalającej warunki prowadzenia robót polegających na regulacji wód oraz budowie wałów przeciwpowodziowych, a także robót melioracyjnych, odwodnień budowlanych oraz innych robót ziemnych zmieniających stosunki wodne na terenach o szczególnych wartościach przyrodniczych,
- 10) decyzji o zatwierdzeniu projektu scalenia lub wymiany gruntów,
- 11) decyzji o zmianie lasu na użytk rolny,
- 12) decyzji o ustaleniu lokalizacji autostrady,
- 13) decyzji o ustaleniu lokalizacji drogi krajowej,
- 14) decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach – wydaje się także przed dokonaniem zgłoszenia budowy lub wykonywania robót budowlanych oraz zgłoszenia zmiany sposobu użytkowania obiektu budowlanego lub jego części.

**✓ WAŻNE!**

Według zgodnego stanowiska doktryny katalog ww. decyzji jest bezspornie katalogiem zamkniętym, tzn. przeprowadzenie oceny oddziaływania na środowisko, a następnie wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach następuje tylko przed uzyskaniem decyzji wymienionych w tym przepisie.

**Organy ochrony środowiska**

**Od 1 stycznia 2008 r. organami ochrony środowiska będą:**

- 1) wójt, burmistrz lub prezydent miasta;
- 2) starosta;

- 3) sejmik województwa;
- 4) marszałek województwa;
- 5) wojewoda;
- 6) minister właściwy do spraw środowiska.

**Organem właściwym do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach będzie:**

- 1) wojewoda – w przypadku:
  - a) będących przedsięwzięciami mogącymi znacząco oddziaływać na środowisko:
    - dróg,
    - linii kolejowych,
    - napowietrznych linii elektroenergetycznych,
    - instalacji do przesyłu ropy naftowej, produktów naftowych, substancji chemicznych lub gazu,
    - sztucznych zbiorników wodnych;
  - b) przedsięwzięć na terenach zamkniętych; w przypadku przedsięwzięcia realizowanego w części na terenie zamkniętym, również wojewoda jest właściwym organem do wydania decyzji o OOŚ dla całego przedsięwzięcia;
  - c) przedsięwzięć realizowanych na obszarach morskich;
  - d) zmiany lasu, niestanowiącego własności Skarbu Państwa, na użytek rolny;
- 2) starosta – w przypadku scalania, wymiany lub podziału gruntów;
- 3) dyrektor regionalnej dyrekcji Lasów Państwowych – w przypadku zmiany lasu, stanowiącego własność Skarbu Państwa, na użytek rolny;
- 4) wójt, burmistrz lub prezydent miasta – w przypadku pozostałych przedsięwzięć.

Ustawa POŚ wprowadza domniemanie kompetencji wójta, burmistrza lub prezydenta miasta. Oznacza to, że jeżeli ustawa nie zastrzega prawa wydania decyzji o OOŚ do kompetencji innego organu, to jest to kompetencja właśnie wójta, burmistrza,

prezydenta miasta. W przypadku przedsięwzięcia realizowanego przez gminę, dla którego organem właściwym do wydania decyzji

**NASI STALI EKSPERCI:**

**Paulina Grabowska**, prawnik. Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, aplikant radcowski w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Warszawie. Ukończyła Szkołę Prawa Amerykańskiego oraz Szkołę Prawa Brytyjskiego i Europejskiego przy Uniwersytecie Warszawskim. Absolwentka studiów podyplomowych „Zarządzanie i finanse w przedsiębiorstwie” w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Obecnie pracownik dużej kancelarii.

**Michał Kuliński**, prawnik. Wykształcenie: Uniwersytet Jagielloński – Wydział Prawa i Administracji (1996-1998), Uniwersytet Warszawski – Wydział Prawa i Administracji (1998 – ukończony w 2001 r.), Centrum Prawa Amerykańskiego – Levin College of Law University of Florida przy WPiA UW, Studium Bezpieczeństwa Narodowego przy Instytucie Stosunków Międzynarodowych UW. Pracuje nad doktoratem w Instytucie Prawa Międzynarodowego Uniwersytetu Warszawskiego. Jest pracownikiem firmy Prawniczej „Smoktunowicz&Falandysz”.

**Krzysztof Choromański**, współwłaściciel i Członek Zarządu Biura Konsultacyjnego KOBİKO Sp. z o.o. odpowiedzialny za zarządzanie projektami (ekonomiczne zagadnienia ochrony środowiska oraz przygotowanie i realizacja przedsięwzięć inwestycyjnych w zakresie infrastruktury ochrony środowiska i gospodarki komunalnej).

o OOS jest wójt, burmistrz, przywódca miasta decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach wydaje wójt, burmistrz lub przywódca miasta, na którego obszarze właściwości przedsięwzięcie jest realizowane.

### Przedsięwzięcia w kilku gminach

Jeżeli przedsięwzięcie wykracza poza obszar jednej gminy, decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach wydaje wójt, burmistrz lub przywódca miasta, na którego obszarze właściwości znajduje się największa część terenu, na którym ma być realizowane to przedsięwzięcie, w porozumieniu z zainteresowanymi wójtami, burmistrzami lub przywódcami miast.

Ustawa nie definiuje, co należy rozumieć przez pojęcie „największej części terenu”. Problem, który wójt, burmistrz czy przywódca jest właściwy do wydania decyzji o OOS, może się pojawić przy inwestycjach liniowych typu rurociągi, które przebiegają przez kilka, kilkanaście lub nawet kilkadziesiąt gmin. Nie wiadomo, czy w takiej sytuacji „największą część terenu” należy obliczać według długości takiej inwestycji liniowej czy według jej po-

wierzchni. Oczywiście zazwyczaj najdłuższy odcinek będzie jednocześnie zajmował największą powierzchnię. Jednak może być też inaczej.

W przypadku niektórych przedsięwzięć o charakterze liniowym (w ich ramach) jest przewidywana realizacja np. różnego rodzaju stacji przesyłowych, przepompowni czy zbiorników mogących zajmować dużą powierzchnię, ale mogących jednocześnie stanowić niewielki odcinek z punktu widzenia długości konkretnego przedsięwzięcia. Wydaje się, że w takiej sytuacji należy odwołać się do postanowień art. 21 § 1 K.p.a., który przewiduje, że w sprawach dotyczących nieruchomości o właściwości miejscowej przesądza miejsce jej położenia, a jeśli jest ona położona na obszarze właściwości dwóch lub więcej organów, to orzekanie należy do organu, na obszarze którego właściwości znajduje się większa część nieruchomości.

Z powyższego wynika więc, że o właściwości miejscowej nie decyduje długość, np. instalacji liniowej, ale jej powierzchnia. Dlatego w każdym indywidualnym przypadku przedsięwzięcia realizowanego na terenie więcej niż jednej jednostki

podziału administracyjnego, organ administracji, do którego wpłynął wniosek o wydanie decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych, powinien dokonać ustaleń dotyczących powierzchni planowanego zamierzenia, zgodnie z przedstawionymi wyżej regułami.

Zmiany wprowadzone nowelizacją POŚ, które obowiązują od 19 sierpnia 2007 r., dotyczą także niektórych elementów wniosku o przeprowadzenie OOS. O procedurze składania wniosku wraz z dodatkową dokumentacją napiszemy w kolejnym numerze. ■

*Michał Kuliński*  
Aplikant adwokacji

### § Podstawa prawna:

1. Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (tekst jednolity: Dz.U. z 2006 r. Nr 129, poz. 902, ze zmianami).
2. Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2004 r. w sprawie określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko oraz szczegółowych uwarunkowań związanych z kwalifikowaniem przedsięwzięcia do sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko (Dz.U. z 2004 r. Nr 257, poz. 2573, ze zmianami).

## § Aktualności

### Pomoc publiczna na inwestycje służące ochronie wód przed zanieczyszczeniami – projekt rozporządzenia

**Do konsultacji społecznych trafił projekt Rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie szczegółowych warunków udzielania pomocy publicznej na przedsięwzięcia będące inwestycjami służącymi ochronie wód przed zanieczyszczeniami.**

Proponowany program pomocy horyzontalnej może być stosowany wyłącznie w odniesieniu do inwestycji istniejących. Pomoc może być przeznaczona w szczególności na

dostosowanie do wymogów ochrony środowiska instalacji, urządzeń i warunków prowadzenia działalności podlegających przepisom Ustawy – Prawo wodne.

**W ramach programu pomocowego wspierane będą:**

- budowa, przebudowa lub rozbudowa oczyszczalni lub podczyszczalni ścieków,
- budowa, przebudowa lub rozbudowa systemów kanalizacji,
- budowa, przebudowa lub roz-

budowa instalacji wykorzystywanych w prowadzonej w przedsiębiorstwie działalności, w celu osiągnięcia wymaganych standardów jakości odprowadzanych ścieków.

**Pomoc może być udzielana w formie:**

- dotacji,
- pożyczek preferencyjnych,
- preferencyjnych kredytów bankowych,
- dopłat do oprocentowania pre-

- ferencyjnych pożyczek lub preferencyjnych kredytów bankowych,
- częściowych umorzeń pożyczek lub preferencyjnych kredytów bankowych.

**Do kosztów inwestycji będą zaliczane koszty poniesione bezpośrednio na:**

- prace przedrealizacyjne, w tym niezbędne studia, ekspertyzy, koncepcje, projekty techniczne, raport oddziaływania na środowisko i inwentaryzację powykonawczą,
- nabycie gruntu i przygotowanie placu budowy,
- nabycie lub wykonanie budowli

- lub budynków,
- nabycie maszyn i urządzeń wraz z kosztami transportu, załadunku i wyładunku,
  - roboty demontażowe, budowlano-montażowe oraz związane z instalacją i uruchomieniem urządzeń oraz całego obiektu,
  - obiekty i infrastrukturę związane z inwestycją, w tym zaopatrzenie w wodę, energię elektryczną, ciepło, gaz oraz przyłączenie do systemu odprowadzania ścieków, ogrodzenie, oświetlenie, zagospodarowanie terenu i strefy ochronnej, urządzenia automatyki i sterowania, aparaturę kontrolno-pomiarową, zaplecze techniczne i laboratoryjne,

- nabycie wartości niematerialnych i prawnych w formie: patentów, licencji, nieopatentowanej wiedzy technicznej, technologicznej lub z zakresu organizacji i zarządzania, jeżeli spełniają łącznie następujące warunki:
  - będą wykorzystane wyłącznie w przedsiębiorstwie, które otrzymało pomoc,
  - będą podlegać amortyzacji,
  - będą nabyte od osób trzecich na warunkach rynkowych,
  - będą stanowić aktywa przedsiębiorstwa, które otrzymało pomoc, i pozostaną w nim przez co najmniej 5 lat. ■

**§ Aktualności**

**Stawki opłat za korzystanie ze środowiska w 2008 roku – projekt rozporządzenia**

Na stronie Ministerstwa Środowiska ukazał się projekt obwieszczenia Ministra Środowiska w sprawie wysokości stawek opłat za korzystanie ze środowiska w 2008 roku.

- górne stawki opłat za korzystanie ze środowiska,
- jednostkowe stawki opłat za korzystanie ze środowiska.

2008 rok do stawek obowiązujących przedstawia tabela 1. Wszystkie planowane stawki jednostkowe za korzystanie ze środowiska znajdują się na stronie [www.mos.gov.pl](http://www.mos.gov.pl).

**W projekcie określone zostały:**

Porównanie planowanych górnych jednostkowych stawek opłat na

**Tabela 1. Górne jednostkowe stawki opłat za korzystanie ze środowiska**

Lp.	Przedmiot opłaty	2007 r.	2008 r. (projekt)
1.	Gazy lub pyły wprowadzane do powietrza	310,88 zł/kg	313,99 zł/kg
2.	Substancje wprowadzane ze ściekami do wód lub do ziemi	199,31 zł/kg	201,30 zł/kg
3.	Wody chłodnicze	22,77 zł/dm <sup>3</sup>	23,00 zł/dm <sup>3</sup>
4.	Umieszczenie odpadów na składowisku	227,74 zł/Mg	230,02 zł/Mg
5.	Pobór wody podziemnej	3,38 zł/m <sup>3</sup>	3,41 zł/m <sup>3</sup>
6.	Pobór wody powierzchniowej śródlądowej	1,75 zł/m <sup>3</sup>	1,77 zł/m <sup>3</sup>
7.	Powierzchnia, z której odprowadzane są ścieki, o których mowa w art. 3 pkt 38 lit. c Ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska	3,38 zł/m <sup>2</sup>	3,41 zł/m <sup>2</sup>
8.	Za każde rozpoczęte 100 kg przyrostu masy ryb innych niż łososiowate lub innych organizmów wodnych w ciągu cyklu produkcyjnego w obiektach chowu lub hodowli tych ryb lub tych organizmów, o ile zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 3 pkt 38 lit. g Ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska	21,79 zł	22,01 zł

 **Porady prawne****Czy będzie można realizować inwestycje unijne na obszarach Natura 2000?**

Tempo wydawania 67 mld euro z funduszy unijnych w dużym stopniu zależy od działań jednego resortu i wbrew pozorom tym razem nie chodzi o resort rozwoju regionalnego, a o Ministerstwo Środowiska. Jeżeli ten resort nie przyspieszy wyznaczania obszarów ochrony siedlisk zwierząt oraz gniazd ptaków, może dojść do opóźnienia budowy dróg, remontów na kolei i innych inwestycji infrastrukturalnych.

Komisja Europejska nie będzie dotować żadnych projektów, jeśli nie wiadomo, czy leżą na obszarach Natura 2000, czy też nie. Każde państwo Unii musi mieć spis tych obszarów, żeby przy inwestowaniu wiedzieć, na jakich obszarach występują ograniczenia, a w razie potrzeby zrekompensować powstałe tam straty. Polska ma obowiązujący spis obszarów chronionych. Jednak Komisja Europejska otrzymała od organizacji ekologicznych odrębny spis (tzw. shadow list), który nie pokrywa się z rządowym dokumentem.

Na skutek działań organizacji ekologicznych Komisja nie ma zaufania do dokumentu rządowego i kwes-

tionuje jego wiarygodność. Zatem w przypadku ustalania, czy można dać pieniądze nie ma znaczenia obecny stan prawny w Polsce, ale to jaki powinien on być zdaniem Komisji Europejskiej. Takie stanowisko grozi tym, że znaczna część inwestycji liniowych planowanych na lata 2007-2013 (a to bardzo duża część wydatków z przewidywanych 67 mln euro) zostanie zablokowana, a w skrajnym przypadku może to doprowadzić do nieotrzymania dofinansowania, ponieważ przy takich inwestycjach trudno nadrobić opóźnienia i osiągnąć wymagane przez KE wskaźniki w innych niż środowiskowe obszarach.

Ministerstwo Rozwoju Regionalnego wypracowało kompromis, który niewątpliwie jest lepszy od dotychczasowych propozycji Ministerstwa Środowiska, ale w rzeczywistości nie jest to rozwiązanie problemu, a jedynie odsunięcie w czasie.

Kompromis ten pozwala kontynuować prace przygotowawcze, ale nie pozwala pozyskać ani jednego euro. Do czasu rozstrzygnięcia wszystko ma być finansowane ze środków inwestorów krajowych.

Podobne działania były podejmowane również w poprzednim okresie finansowania – wiele opóźnionych inwestycji to skutek takiej polityki odsuwania decyzji w czasie. Odsuwanie takie tylko pozornie nie grozi opóźnieniami – brak bieżącej płynności, nie mówiąc o atmosferze niepewności co do losów często bardzo dużych przedsięwzięć, nie wpływa na dynamiczną realizację działań.

Niestety nie to jest największym zagrożeniem. W wielu projektach, podobnie jak w przypadku Rospudy, grzechem pierwotnym jest nieuwzględnienie wszystkich uwarunkowań i brak rzetelnie sporządzonych analiz wariantów. W efekcie można się spodziewać, że inwestorzy zostaną postawieni przed dylematem, czy brać pieniądze i jednocześnie wydawać porównywalne lub większe kwoty na rekompensowanie szkód na obszarach chronionych, czy zaczynać inwestycje od początku – czyli rezygnować z pieniędzy, które wydawało się, że już prawie wydaliśmy. ■

*Krzysztof Choromański*

 **Porady prawne****Informacja o środowisku – obowiązek publikacji w Internecie**

20 lipca 2007 roku weszły w życie rozporządzenia dotyczące przekazywania informacji o środowisku: **Rozporządzenie Ministra Środowiska w sprawie wzoru publicznie dostępnego wykazu danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie z dnia 18 czerwca 2007 r. (Dz.U. z 2007 r. Nr 120, poz. 827) oraz Rozporządzenie Ministra Środowiska w sprawie sposobu**

**udostępniania informacji o środowisku z dnia 18 czerwca 2007 r. (Dz.U. z 2007 r. Nr 120, poz. 828).**

Obowiązek podawania przez samorządy danych środowiskowych wynika z Ustawy – Prawo ochrony środowiska (tekst jedn.: Dz.U. z 2006 r. Nr 129, poz. 902). Od 29 grudnia 2006 r. mają one obowiązek prowadzić w Internecie – w Biuletynie Informacji Publicznej – dostępne wykazy danych.

**Kto ma obowiązek publikacji danych o środowisku?**

**Dane o środowisku mają obowiązek publikować:**

- administracja rządowa – centralna i terenowa, czyli np. ministrowie, wojewodowie, Główny Urząd Statystyczny, dyrektorzy parków narodowych czy powiatowego inspektora sanitarnego;

- jednostki samorządu terytorialnego, np. wójtowie, burmistrzowie czy starostowie;
- inne podmioty powołane do wykonywania zadań publicznych dotyczących środowiska i jego ochrony, np. Lasy Państwowe.

### O czym należy informować na stronach www?

#### Urzędy mają obowiązek zamieszczać dane m.in. o:

- postępowaniach w sprawie ocen oddziaływania na środowisko;
- prognozach oddziaływania na środowisko;
- decyzjach o środowiskowych uwarunkowaniach;
- raportach o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko;
- pozwoleniach środowiskowych (w tym zintegrowanych);
- rejestrach substancji niebezpiecznych, znajdujących się w danym rejonie;
- wynikach prac badawczych i studialnych z zakresu ochrony środowiska;
- decyzjach o odroczeniu płatności, zmniejszeniu i umorzeniu opłat za korzystanie ze środowiska lub administracyjnych karach pieniężnych.

### Wystarczą linki

Na podstawie nowych rozporządzeń urzędy mają obowiązek udostępniać informacje o środowisku – powinny je zamieszczać na swoich stronach internetowych.

Dopuszczalna jest sytuacja, gdy na portalach znajdują się tylko odnośniki/linki do stron, na których można uzyskać pełne dane. Linki mogą prowadzić np. do „Ekoportalu”, który został stworzony w tym celu przez Ministerstwo Środowiska. Na stronach Ekoportalu urzędy mogą umieszczać informacje bezpłatnie.

### Wykazy kart

Ważnym elementem przekazywanych danych są wykazy kart informacyjnych opisujących dokumenty dotyczące środowiska wymagane przepisami. Jedno z ww. rozporządzeń określa nowe wzory obowiązkowych kart. Istnieje dziewięć rodzajów formularzy. Wypełnienie kart nie jest jednak łatwe. Aby dokonać wpisu do Ekoportalu, osoba reprezentująca urząd powinna posiadać klucz szyfrujący, udostępniany przez Centrum Informacji o Środowisku. Obecnie w witrynie Ekoportalu dane umieściło ok. 500 urzędów, zarówno gminnych, jak i wojewódzkich czy powiatowych.

### Sposób udostępniania informacji

W nowym Rozporządzeniu w sprawie sposobu udostępniania informacji o środowisku określono minimalny zakres udostępnianych informacji, formę ich udostępniania oraz częstotliwość, z jaką trzeba aktualizować poszczególne informacje. Chodzi w tym przypadku o dane dotyczące monitoringu środowiska określone art. 30 Prawa ochrony środowiska, o czym szczegółowo piszemy w dalszej części artykułu.

### Co dokładnie zawierają rozporządzenia?

**I) Rozporządzenie Ministra Środowiska w sprawie wzoru publicznie dostępnego wykazu danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie z dnia 18 czerwca 2007 (Dz.U. z 2007 r. Nr 120, poz. 827 – weszło w życie 20 lipca 2007 r.)** określa wzór publicznie dostępnego wykazu danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, zwanego dalej „wykazem”. Wraz z wejściem w życie niniejszego rozporządzenia traci moc Rozporządze-

nie Ministra Środowiska z dnia 17 czerwca 2003 r. w sprawie określenia wzoru publicznie dostępnego wykazu danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie (Dz.U. Nr 110, poz. 1058).

Rozporządzenie wskazuje, że wykaz składa się:

- 1) z kart informacyjnych zawierających dane umożliwiające wyszukiwanie i udostępnianie dokumentów (wzór kart informacyjnych określa załącznik do rozporządzenia);
- 2) ze spisów kart informacyjnych.

### Karty informacyjne

Dla każdego dokumentu, o którym dane zamieszczane są w wykazie, prowadzi się kartę informacyjną według wzoru dla danej kategorii dokumentu, określonego w załączniku do rozporządzenia – formularze A-H. Z kolei dla dokumentów, o których dane można umieszczać w wykazie, prowadzi się karty informacyjne według wzoru ustalonego w załączniku do rozporządzenia – formularz I.

Dla kart informacyjnych, w każdej kategorii dokumentów, prowadzi się spis kart informacyjnych zawierający: numer kolejny karty w danym roku, nazwę i zakres przedmiotowy dokumentu oraz dane podmiotu, którego dokument dotyczy. W wykazie można dokonywać poprawek wyłącznie przez wpisanie poprawionej treści i daty poprawki oraz imienia i nazwiska osoby dokonującej poprawki.

**II) Rozporządzenie Ministra Środowiska w sprawie sposobu udostępniania informacji o środowisku z dnia 18 czerwca 2007 r. (Dz.U. z 2007 r. Nr 120, poz. 828 – weszło w życie 20 lipca 2007 r.)** określa:

- 1) sposób udostępniania informacji o środowisku, o których

- mowa w art. 30 ust. 1 Ustawy – Prawo ochrony środowiska;
- 2) minimalny zakres udostępnianych informacji;
  - 3) formę udostępniania informacji o środowisku;
  - 4) częstotliwość aktualizacji udostępnianych informacji.

Z dniem wejścia w życie powyższego rozporządzenia traci moc Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 1 października 2002 r. w sprawie sposobu udostępniania informacji o środowisku (Dz.U. Nr 176, poz. 1453).

Informacje, o których mowa w art. 30 ust. 1 Ustawy – Prawo ochrony środowiska, udostępnia się za pośrednictwem publicznych sieci telekomunikacyjnych. Informacje te z wyłączeniem informacji dotyczących wytwarzania i gospodarowania odpadami zgromadzonych w wojewódzkiej bazie danych, **udostępnia się w postaci:**

- 1) przetworzonych wyników pomiarów;
- 2) rocznych ocen jakości lub klasyfikacji sporządzonych za rok poprzedni, wykonywanych zgodnie z przepisami szczególnymi;
- 3) wieloletnich ocen jakości lub klasyfikacji określających kierunki i dynamikę zmian;

- 4) komentarzy, w tym metod zastosowanych przy wykonywaniu badań i pomiarów oraz ocen jakości lub klasyfikacji.

### Terminy przekazania informacji

Informacje w postaci przetworzonych wyników pomiarów, o których mowa w pkt 1, są udostępniane w terminie jednego miesiąca od ich przetworzenia, z zastrzeżeniem wyników pomiarów poziomu substancji w powietrzu, udostępnianych w bazie danych zgodnie z terminami określonymi w załączniku do niniejszego rozporządzenia.

Informacje, o których mowa w pkt 2, są udostępniane w terminie do sześciu miesięcy od zakończenia roku, którego dotyczą.

Informacje, o których mowa w pkt 3 i 4, są udostępniane w terminie jednego miesiąca od ich opracowania.

Informacje dotyczące wytwarzania i gospodarowania odpadami zgromadzone w wojewódzkiej bazie danych są udostępniane nie później niż w terminie jednego miesiąca od momentu przekazania ministrowi właściwemu do spraw środowiska raportu wojewódzkiego.

### Sposób udostępnienia danych

Informacje udostępnia się w formie zestawień tabelarycznych, wykazów, wykresów i zapisów tekstowych oraz w formie graficznej, w tym w postaci map tematycznych, niestanowiących państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, z zastrzeżeniem § 10 ust. 2.

Informacje, o których mowa w art. 30 ust. 1 ustawy, aktualizuje się niezwłocznie po ich zgromadzeniu, z tym, że informacje dotyczące wytwarzania i gospodarowania odpadami zgromadzone w wojewódzkiej bazie danych aktualizuje się co najmniej raz na pół roku. ■

*Paulina Grabowska*  
*Aplikant Radcowski*

### § Podstawa prawna:

1. Rozporządzenie Ministra Środowiska w sprawie wzoru publicznie dostępnego wykazu danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie z dnia 18 czerwca 2007 r. (Dz.U. z 2007 r. Nr 120, poz. 827).
2. Rozporządzenie Ministra Środowiska w sprawie sposobu udostępniania informacji o środowisku z dnia 18 czerwca 2007 r. (Dz.U. z 2007 r. Nr 120, poz. 828).
3. Ustawy prawo ochrony środowiska (tekst jedn. Dz.U. z 2006 r. Nr 129, poz. 902).

## Porady prawne

### Wibracje w świetle przepisów prawa

**Zarówno hałas, jak i wibracje powodują wiele ujemnych skutków dla jakości życia i zdrowia człowieka. Powodują zaburzenia snu, a ich szkodliwe działanie, kumulując się w czasie, ma negatywny wpływ na układy: naczyniowy, kostny i nerwowy człowieka. Wibracje mogą oddziaływać nie tylko na ludzi, ale także na konstrukcje budynków, powodując ich uszkodzenie.**

W przypadku występowania drgań w pobliżu obiektów przemysłowych

osoby, które cierpią z powodu tej uciążliwości, znajdują się w trudnej sytuacji. Nie istnieją bowiem przepisy prawne pozwalające skutecznie walczyć z takim stanem rzeczy. Polskie przepisy nie zawierają norm dla poziomu wibracji występujących na prywatnych posesjach.

### Prawo ochrony środowiska a wibracje

Prawo ochrony środowiska nie zawiera szczegółowych przepisów

dotyczących występowania wibracji, a nawet nie definiuje, co to są wibracje. W art. 72 ust. 1 pkt 6 Ustawy – Prawo ochrony środowiska z dnia 27 kwietnia 2001 r. (Dz.U. z 2001 r. Nr 62, poz. 627) znajduje się jedynie ogólne stwierdzenie, że w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin oraz w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego uwzględnia się m.in. potrzeby ochrony powietrza, wód, gleby, ziemi, ochrony

przed hałasem, wibracjami i polami elektromagnetycznymi.

Kwestii wibracji nie precyzuje również artykuł art. 184 ust. 2 pkt 4 ustawy dotyczący wydawania pozwoleń środowiskowych dla firm. Zgodnie z jego brzmieniem wniosek powinien zawierać informacje o rodzaju instalacji, stosowanych urządzeniach i technologiach oraz charakterystykę techniczną źródeł powstawania i miejsc emisji. **Osoba, która cierpi z powodu wibracji, może zawiadomić inspektorów ochrony środowiska.** Mają oni możliwość sprawdzić, czy dana fabryka nie przekracza dopuszczalnych norm, ale w zakresie hałasu – jeżeli to hałas jest przyczyną lub występuje łącznie z wibracjami, inspektorzy mogą nakładać kary w tym zakresie na podmioty, które przekraczają dopuszczalne normy.

### **Uprawnienia sanepidu tylko na stanowiskach pracy**

Ponieważ nie istnieją żadne normy prawne dotyczące wibracji, nie można liczyć, że to Sanepid nie zajmie się problemem. Jedyne w przypadku drgań występujących na stanowiskach pracy Inspekcja Sanitarna wykona pomiar poziomu drgań.

### **✓ WAŻNE!**

Dla stanowisk pracy określone są progi dopuszczalnych natężeń drgań w **Rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie najwyższych dopuszczalnych stężeń i natężeń czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy z dnia 29 listopada 2002 r.** (Dz.U. z 2002 r. Nr 217, poz. 1833) (dokładnie w załączniku nr 2 cz. B do ww. rozporządzenia).

### **Konwencja dotycząca wibracji w miejscu pracy**

Od 2 grudnia 2005 r. obowiązuje w Polsce ratyfikowana w całości

przez Polskę **Konwencja Nr 148 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotycząca ochrony pracowników przed zagrożeniami zawodowymi w miejscu pracy spowodowanymi zanieczyszczeniami powietrza, hałasem i wibracjami**, przyjęta w Genewie dnia 20 czerwca 1977 r. (Dz.U. z 2005 r. Nr 66, poz. 574). Umowa ta ma zastosowanie do wszystkich gałęzi działalności gospodarczej. Dla celów stosowania tej Konwencji określenie „wibracje” oznacza wszelkie przenoszone na ciało ludzkie przez ciała stałe drgania szkodliwe dla zdrowia lub niebezpieczne z innych względów.

Na podstawie niniejszej konwencji sygnatariusz, a więc również i Polska, jest zobowiązany do podejmowania niezbędnych kroków przez ustawodawstwo lub w każdy inny sposób zgodny z praktyką i warunkami krajowymi, z sankcjami włącznie, w celu zapewnienia wykonania postanowień tej konwencji. Wobec tego ustawodawstwo krajowe każdego państwa, które przystąpiło do konwencji (a więc teraz i Polski), musi przewidywać środki, jakie należy podejmować w celu zapobiegania lub ograniczenia zagrożeń zawodowych w miejscu pracy spowodowanych takimi elementami środowiska pracy jak zanieczyszczenie powietrza, hałas lub wibracje oraz w celu ochrony pracowników przed tymi zagrożeniami.

Warunki praktycznej realizacji rozwiązań przyjętych w tym trybie powinny być ustalane przez wprowadzenie norm technicznych, instrukcji praktycznych lub innymi odpowiednimi metodami.

### **Za co odpowiedzialni są pracodawcy?**

Pracodawcy są odpowiedzialni za wykonywanie przyjętych rozwiązań, a pracownicy są zobowiązani do przestrzegania przepisów bezpieczeństwa, mających na celu zapo-

bieganie lub ograniczenie zagrożeń zawodowych w miejscu pracy spowodowanych zanieczyszczeniem powietrza, hałasem i wibracjami oraz ochronę przed tymi zagrożeniami. Na podstawie konwencji w miarę możliwości każde zagrożenie spowodowane zanieczyszczeniem powietrza, hałasem lub wibracjami w miejscu pracy będzie eliminowane:

➤ przez rozwiązania techniczne w nowych urządzeniach lub w nowych procesach produkcyjnych w toku ich projektowania lub instalowania, albo przez usprawnienia techniczne istniejących już urządzeń lub procesów produkcyjnych;

lub, jeżeli okaże się to niemożliwe:

➤ poprzez dodatkowe środki o charakterze organizacyjnym.

Jeżeli środki podjęte w ww. sposób nie zmniejszą stopnia zanieczyszczenia powietrza, nie zredukują hałasu lub wibracji w miejscach pracy do wyznaczonych granic dopuszczalnego narażenia, pracodawca dostarczy i będzie utrzymywał w dobrym stanie odpowiednie, indywidualne środki ochrony. Pracodawca nie może wówczas zobowiązywać pracownika do wykonywania pracy bez indywidualnych środków ochronnych.

### **Uprawnienia inspektora budowlanego**

Kwestie występowania wibracji nie będą również rozpatrywane przez inspekcję nadzoru budowlanego. W razie występowania drgań spowodowanych przez maszyny stojące w budynkach inspektor nie ma obowiązku zająć się sprawą. Inspektor może ewentualnie stwierdzić, czy w budynku mieszkalnym pojawiły się pęknięcia i nakazać zabezpieczyć obiekt.

### **Sąd**

Mimo faktu, że nie istnieją określone przepisy administracyjne, poszkodowany może zwrócić się do



sądu z pozwem przeciwko podmiotowi emitującemu wibracje. Należy powołać się m.in. na art. 144 Kodeksu cywilnego. Zgodnie z jego brzmieniem właściciel nieruchomości powinien przy wykonywaniu swego prawa powstrzymać się od działań, które by zakłócały korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych. Sprawa jest jednak trudna do wygrania.

### Instrumenty ekonomiczne

Metodą oddziaływania ekonomicz-

nego w zakresie ochrony przed hałasem i wibracjami jest wspieranie finansowe jednostek organizacyjnych i samorządów realizujących inwestycje proekologiczne, polegające na budowie zabezpieczeń przeciwhałasowych. Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska oraz fundusze wojewódzkie mogą dysponować środkami w zakresie budowy ekranów akustycznych przy trasach komunikacyjnych oraz np. w zakresie modernizacji taboru i infrastruktury komunikacji miejskiej. Należy jednak zauważyć, że działania funduszy ekologicznych w tym zakresie, w odniesieniu do potrzeb, są bardzo skromne. ■

*Paulina Grabowska*  
Aplikant radcowski

### § Podstawa prawna:

1. Ustawa Prawo ochrony środowiska z dnia 27 kwietnia 2001 r. (Dz.U. z 2001 r. Nr 62, poz. 627).
2. Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie najwyższych dopuszczalnych stężeń i natężeń czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy z dnia 29 listopada 2002 r. (Dz.U. z 2002 r. Nr 217, poz. 1833).
3. Konwencja Nr 148 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotycząca ochrony pracowników przed zagrożeniami zawodowymi w miejscu pracy spowodowanymi zanieczyszczeniami powietrza, hałasem i wibracjami, przyjęta w Genewie dnia 20 czerwca 1977 r. (Dz.U. z 2005 r., Nr 66, poz. 574).



## Temat numeru

### Zmiana ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym i co dalej?

Zgodnie z krajowymi dokumentami strategicznymi i programowymi w najbliższych latach Polska czeka znaczny wysiłek finansowy związany z realizacją zadań w zakresie ochrony środowiska. Sporządzane szacunki niezbędnych nakładów inwestycyjnych często różnią się, ale bezdyskusyjne jest, że skala tych nakładów jest ogromna, szczególnie w zestawieniu z obecnym poziomem wydatków związanych z ochroną środowiska.

W projekcie Polityki Ekologicznej Państwa (PEP) łączny koszt wykonania zadań inwestycyjnych i pozainwestycyjnych, objętych tą polityką w okresie 2007-2014, oszacowano na około 128,7 mld zł (w cenach z 2005 r.), w tym na przedsięwzięcia inwestycyjne 125,3 mld zł. Z przedstawionych w PEP danych wynika, że ok. 82% zapotrzebowania na środki finansowe dla realizacji celów polityki ekologicznej wiąże się z koniecznością wdrażania postanowień Traktatu Akcesyjnego.



### WAŻNE!

Dla realizacji założonych w PEP celów konieczny będzie znaczny

wzrost strumienia finansowego kierowanego na ochronę środowiska, co jest istotne ze względu na fakt, że w ostatnich latach zanotowano zmniejszenie nakładów na ochronę środowiska.

Średnioroczne nakłady inwestycyjne na ochronę środowiska i gospodarkę wodną podawane przez GUS w ostatnim czterolecu 2001-2004 kształtowały się w granicach od 6,5 mld zł do 7,5 mld zł (w 2004 r. wynosiły 7,3 mld zł) i były zdecydowanie niższe od nakładów potrzebnych na realizację zadań dotyczących wywiązania się ze zobowiązań akcesyjnych i praktycznego wdrożenia przepisów ochrony środowiska.

**Zgodnie z zapisami PEP podstawowym źródłem finansowania ochrony środowiska w nadchodzących latach będą środki własne inwestorów.** Dotyczy to nie tylko przedsiębiorstw prywatnych, ale także podmiotów komunalnych i samorządów lokalnych, na których spoczywa obowiązek wdrożenia wymagań wspólnotowych m.in. w zakresie gospodarki wodno-ściekowej oraz odpadowej.

Dalej w PEP można przeczytać, że ze względu na ograniczoną wielkość wsparcia ze źródeł funduszy UE i z krajowych środków publicznych, dla wdrożenia wymagań w tym zakresie niezbędne będzie stosowanie dodatkowo innych instrumentów, w tym szerszego niż obecnie wykorzystywania partnerstwa publiczno-prywatnego w finansowaniu działań ochrony środowiska w sektorze komunalnym.

W wielu dokumentach rządowych ich autorzy, gdy wydatki nie bilansują się z przychodami, jak mantrę powtarzają trzy słowa na literę „P”: Partnerstwo Publiczno-Prywatne (PPP). Jednak nadzieje, że wprowadzenie w 2005 roku ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym rozwiąże w cudowny sposób problemy finansowe wszystkich kas państwowych i samorządowych okazały się płonne. Na dzień dzisiejszy efekty ustawy są mizerne.

W dokumentach Ministerstwa Gospodarki (resortu odpowiedzialnego obecnie za Ustawę o partnerstwie publiczno-prywatnym) można znaleźć stwierdzenie, że ustawa ta

miała przede wszystkim rozszerzyć możliwości wykonywania zadań publicznych przez wykorzystanie kapitału prywatnego oraz poprawić jakość wykonywania tych zadań.

Jak piszą dalej autorzy, „ponieważ był to pierwszy w Polsce akt prawny poświęcony problematyce takiego partnerstwa, ustawa miała spełniać także zadania informacyjne i edukacyjne, jej przepisy powinny przybliżać potencjalnym użytkownikom problematykę partnerstwa publiczno-prywatnego, sugerować, w jakim zakresie partnerstwo takie może zostać wykorzystane oraz wskazywać niektóre pożądane rozwiązania.”

Jeśli chodzi o zadania edukacyjne, trudno określić, czego nauczyła ustawa, ale sam proces wprowadzenia jej w życie był skutecznym narzędziem zniechęcania do stosowania tego rozwiązania legislacyjnego w praktyce. Wiele miesięcy trwało oczekiwanie na akty wykonawcze, co sprawiło, że przez większość czasu ustawa była martwym zapisem. Po przyjęciu rozporządzeń (a właściwie nawet przed) rozpoczął się proces demontażu całego systemu – wraz z projektami rozporządzeń zostały wysłane sygnały, że i rozporządzenia i ustawa wkrótce zostanie zmieniona.

Trudno się zatem dziwić, że analiza MG pokazała, że „nie zawarto ani jednej umowy o partnerstwie publiczno-prywatnym, ani nawet nie odnotowano żadnych działań zmierzających do podpisania takiej umowy w postaci choćby wszczęcia postępowania zmierzającego do wyłonienia partnera prywatnego. Ponadto informacje o przystępowaniu niektórych podmiotów do wykonywania analiz mających prowadzić do podjęcia decyzji o zastosowaniu takiego partnerstwa wskazują, że znaczna część tych analiz może dotyczyć przedsięwzięć o takim zakresie, którego ustawa z 2005 r. nie prze-

widuje (np. zadań o charakterze użyteczności publicznej). Korzysta się w praktyce z innych typów umów, a nawet rozpowszechnia się taka swoista forma partnerstwa publiczno-prywatnego, jak koncesja na roboty budowlane, która nie mieści się w definicji partnerstwa zamieszczonej w obowiązującej ustawie o partnerstwie publiczno-prywatnym.”

Na marginesie opisane zjawiska potwierdzają, że tak naprawdę żadna ustawa nie była potrzebna. Obecnie odkręcenie legislacyjnego „sukcesu” wymaga wysłania jasnego, czytelnego sygnału, że PPP jest w Polsce potrzebne i niestety wydaje się, że paradoksalnie jedyną drogą jest uchwalenie ustawy w nowej wersji.

### **W ostatnich dniach lipca rząd przyjął projekt ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym.**

#### **WAŻNE!**

Zgodnie z zapisami, z towarzyszącą ustawie oceny skutków regulacji stosowanie partnerstwa publiczno-prywatnego może przyczynić się do uzyskania oszczędności w wyniku obniżki kosztów inwestycji i obniżki kosztów świadczenia usług użyteczności publicznej.

Przyjmując założenia oparte na doświadczeniach, autorzy oceny szacują, że roczna wartość transakcji w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego będzie wynosić w naszym kraju 4-5 mld zł, a oszczędności z tego tytułu dla finansów publicznych mogą osiągnąć wartość około 400 mln zł. Efekty te mają być osiągnięte w ciągu kilku lat.

Biorąc pod uwagę wcześniejsze doświadczenia, można uznać, że te stwierdzenia są kolejnymi, optymistycznymi szacunkami bez pokrycia. Z drugiej strony, jeśli ustawa weszłaby w życie szybko, to wprowadzane przez nią rozwiązania stałyby się dostępne w warunkach znac-

nego ożywienia gospodarczego. Jeśli dodamy, że w najbliższym czasie będzie się utrzymywał boom inwestycyjny związany z wdrażaniem systemu wydatkowania funduszy europejskich na lata 2007-2013, szanse na stworzenie poważnego rynku PPP w Polsce są znacznie większe niż w 2005 roku.

Jednak, aby było to możliwe, potrzebne jest odmitologizowanie procesu przygotowania inwestycji realizowanych w formule PPP. Jednym z zasadniczych nieporozumień jest kwestia stopnia skomplikowania analiz związanych z przygotowaniem projektu. Od początku prac nad ustawą słychać było głosy, że zbyt skomplikowane analizy utrudnią lub uniemożliwią podejmowanie decyzji o PPP. Niestety nie udało się tej tezy zweryfikować i twierdzenie, że właśnie to było przyczyną niepowodzenia ustawy nie znajduje potwierdzenia w rzeczywistości. Tak jak było napisane powyżej, podstawową przyczyną niepowodzenia ustawy były wielomiesięczne opóźnienia z przyjęciem aktów wykonawczych, a później sygnały wysyłane przez decydentów, że wkrótce będą nowe „cudowne” rozwiązania.

Należy podkreślić, że w przypadku dużych projektów, a szczególnie dużych projektów inwestycyjnych, trudno mówić o uproszczeniu analiz. Po pierwsze zarówno w dotychczasowej ustawie, jak i w obecnym projekcie należy wykazać wyższość proponowanego rozwiązania nad rozwiązaniem bez strony prywatnej. Zgodnie z projektem „partnerstwo publiczno-prywatne może stanowić sposób realizacji przedsięwzięcia, jeżeli przynosi to korzyści dla interesu publicznego. Korzyścią dla interesu publicznego jest w szczególności stworzenie możliwości wykonania zadania publicznego, które bez partnerstwa publiczno-prywatnego nie mogłoby zostać wykonane, oszczędność w wydatkach

podmiotu publicznego, podniesienie standardu świadczonych usług lub zadań, zwiększenie dostępności usług, obniżenie uciążliwości dla otoczenia, a także przejęcie ryzyka przez partnera prywatnego.” Wskazanie tak wyspecyfikowanych korzyści nie może mieć charakteru deklaracji – wydatkując publiczny grosz wypada przedstawić realne dane, aby udokumentować korzyści. Takie dane wymagają właśnie analiz – dogłębnych i kompleksowych.

Po drugie partner publiczny, aby prowadzić interesy z rekinami finansowymi (a tacy właśnie działają na rynku PPP, podobnie jak na innych rynkach finansowych, chyba że chcemy znaleźć jakiegoś finansowego nieudacznika, tylko po co nam taki partner), musi posiadać własne analizy – uproszczenie oznacza „ufne” oddanie się w ręce partnera prywatnego, a to żadnej ze stron nie przyniesie nic dobrego w długiej perspektywie (a istotne projekty PPP dzieją się właśnie w długiej perspektywie).

Po trzecie zgodnie z deklaracjami autorów ustawy „wdrozenie partnerstwa publiczno-prywatnego powinno się przyczynić do przyspieszenia procesów inwestycyjnych i do finansowania projektów infrastrukturalnych z innych źródeł niż tylko publiczne. Ponadto, koszt realizacji projektu w ramach part-

nerstwa może być znacznie niższy niż w przypadku finansowania ze środków publicznych. Dzięki partnerstwu publiczno-prywatnemu może zwiększyć się również wykorzystanie środków unijnych, gdyż przewiduje się możliwość współfinansowania przedsięwzięć m.in. z funduszy Unii Europejskiej.”

Jeśli chodzi o przedsięwzięcia współfinansowane z funduszy europejskich, trudno liczyć na środki z Brukseli, jeśli nie opracuje się kompleksowo dokumentów przedinwestycyjnych, np. studium wykonalności zgodnie ze standardami rynków finansowych, zaczynającymi obowiązywać również w sektorze publicznym w Polsce.

Niestety powyższe kwestie nie są wciąż wystarczająco jasne dla wielu aktorów procesu przygotowania projektów publicznych w Polsce. Przede wszystkim brak jest nie tyle może wiedzy, co odpowiedzialności u osób kreujących ten proces. Zamiast przedstawiania trudnej prawdy o zakresie niezbędnej pracy do wykonania, łatwiej jest snuć wizje „prostych” rozwiązań. Niestety „proste” rozwiązania są dosyć trudne do przepchnięcia od czasu, gdy trzeba je przepychać w Brukseli. Tam nie wystarczy powiedzieć, że przecież wiemy dobrze, jak inwestycje zrealizować i żadne NPV-ały i Cerery nie są nam

potrzebne. Trzeba pokazać dane. Oczywiście w tym procesie występują również biurokratyczne absurdy, ale znaczna część wymogów to twarde, finansowe realia.

Zatem pierwszym krokiem w kierunku rozwiązywania problemów z brakiem dobrych projektów inwestycyjnych musi być realizm przy ich przygotowaniu, a to wymaga również dobrze przygotowanej polityki informacyjnej rządu i samorządów w tym zakresie. Dotyczy to również, a może przede wszystkim, projektów publicznych, realizowanych z partnerem prywatnym. Zatem nie ma co ukrywać, że przygotowanie projektów, a szczególnie dużych projektów publicznych, to ciężka praca. Dotychczas brak realizmu często prowadził do przygotowywania tych projektów na szybko i po nocach – bo jeśli to nic trudnego, to nie ma potrzeby zapisywać tego przygotowania w budżecie i przypisywać do takiego prostego zadania zbyt wielu osób.

Właściwie przekonanie do przedstawionej powyżej tezy nie powinno być trudne – wokół można znaleźć sporo przykładów „prostych” projektów, które wciąż nie mogą się doczekać realizacji. Miejmy nadzieję, że przysłowie o Polaku głupim przed i po szkodzie straci wreszcie kiedys aktualność. ■

*Krzysztof Choromański*



## Finanse

### O ile będzie droższa woda?

**W ostatnim czasie przybywa przesłanek pozwalających postawić tezę, że wyrównanie poziomu cen różnych dóbr i usług na obszarze powiększonej Unii Europejskiej może dokonać się szybciej niż zakładaliśmy jeszcze kilka czy kilkanaście miesięcy temu. Można powiedzieć, że sam proces jest naturalny, a przyspieszenie tempa wyrównywania też stosunkowo**

**łatwo wyjaśnić na gruncie teorii ekonomii.**

Jednak oprócz tych czynników, które w sposób naturalny będą prowadzić do ujednoczenia kosztów i cen na terenie Unii Europejskiej, mogą się pojawić czynniki dodatkowo przyspieszające ten proces w przypadku poszczególnych towarów i usług. Do czynników, które

mogą doprowadzić do skokowego wzrostu cen wody, można zaliczyć przewidywane zmiany w obowiązujących przepisach. Wystarczy zatrzymać się na jednym przykładzie, aby udowodnić, że wpływ regulacji prawnych na poziom cen wody może być trudny do przecenienia.

Przykład dotyczy przewidywanych zmian Kodeksu cywilnego. W Sej-

mie odbyło się niedawno (5 lipca br.) pierwsze czytanie rządowego projektu nowelizacji Kodeksu cywilnego, który przewiduje m.in. wprowadzenie nowego ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności przesyłu. Nowe przepisy uregulują relacje między właścicielami nieruchomości a przedsiębiorcami trudniącymi się produkcją i przesyłem energii elektrycznej, ciepła, gazu, a także wody.

Zgodnie z nowymi regulacjami przedsiębiorcy będą mogli dysponować trwałym tytułem prawnym do nieruchomości, na których znajdują się ich urządzenia przesyłowe – służebność przesyłu – art. 305<sup>1</sup> Kodeksu cywilnego:

„Nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu).”

Wzmiankowany art. 49 § 1 w projekcie otrzymał brzmienie:

„Urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne podobne urządzenia nie należą do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzą w skład przedsiębiorstwa.”

Natomiast § 2 brzmi: „Osoba, która poniosła koszty budowy urządzeń, o których mowa w § 1, i jest ich właścicielem, może żądać, aby przedsiębiorca, który przyłączył urządzenia do swojej sieci, nabył ich własność za odpowiednim wynagrodzeniem, chyba że w umowie o przyłączenie strony postanowiły inaczej. Z żądaniem przeniesienia własności tych urządzeń może wystąpić także przedsiębiorca.”

Natomiast obecni właściciele nieruchomości, a także ich następcy prawni, za znoszenie uciążliwości występowania urządzeń przesyłowych będą mogli otrzymać należne im wynagrodzenie. Zgodnie z projektem (art. 305<sup>2</sup> K.c.) ustanowienie służebności przesyłu będzie mogło być odpłatne lub nie:

„Jeżeli właściciel nieruchomości odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna dla właściwego korzystania z tych urządzeń, przedsiębiorca może żądać jej ustanowienia za odpowiednim wynagrodzeniem.”

Raczej mało prawdopodobne jest, aby w takiej sytuacji właściciele godzili się na nieodpłatną służebność. Zgodnie z art. 225-230 K.c. ustanowienie służebności przesyłu nie pozbawi właściciela roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z gruntu przez przedsiębiorstwa w minionych latach. Niebagatelne mogą być też koszty ustanowienia służebności.

Zgodnie z regulacjami sektorowymi, jeśli przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne poniosą te koszty, to niejako automatycznie umieszczą je w taryfie, co oznacza w końcowym efekcie wzrost cen wody. Wynika to z zapisów Ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst pierwotny: Dz.U. z 2001 r. Nr 72, poz. 747; tekst jednolity: Dz.U. z 2006 r. Nr 123, poz. 858).

W art. 20.2. znajduje się zapis, że „przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne określa taryfę na podstawie niezbędnych przychodów”. I dalej w art. 20.4. „przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne ustalają niezbędne przychody, o których mowa w ust. 2, uwzględniając w szczególności: koszty związane ze świadczeniem usług, ponie-

sione w poprzednim roku obrachunkowym, ustalone na podstawie ewidencji księgowej, z uwzględnieniem planowanych zmian tych kosztów w roku obowiązywania taryfy (...)”.

Dodatkowe koszty, jakie będą ponosić przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne po wprowadzeniu zmian w kodeksie niewątpliwie mieścić się będą w katalogu kosztów związanych ze świadczeniem usług. Skala potencjalnych podwyżek będzie bardzo zróżnicowana w skali kraju i trudno ją dziś precyzyjnie ocenić.

W poszczególnych jednostkach samorządu terytorialnego różnie rozwiązywano dotychczas problemy związane z realizacją urządzeń wodociągowych na terenach stanowiących własność osób trzecich. Różna będzie zatem skala roszczeń. Pewne jest natomiast, że w niektórych gminach w kraju już obecnie dla znacznej części mieszkańców, ze względu na niskie dochody, opłaty za wodę i ścieki stanowią znaczne obciążenie budżetów domowych. W analizach sektorowych przyjmuje się, że poziom 3-5% dochodów do dyspozycji jest poziomem akceptowalnym. Dalszy wzrost obciążeń może prowadzić do kłopotów ze ściągalnością lub redukcji zużycia wody poniżej poziomu gwarantującego bezpieczeństwo sanitarne.

Trudno oczywiście za takie skutki winić autorów projektowanych zmian legislacyjnych i upatrywać w nich przyczynę problemów społecznych, ponieważ z jednej strony system prawny w kraju po dziesięcioleciach bezprawia wymaga wielu zmian, a z drugiej udział cen wody i ścieków w dochodach jest efektem wielorakich zdarzeń. Jednak niewątpliwie coraz bardziej konieczne staje się kompleksowe analizowanie sytuacji społeczno-gospodarczej, ponieważ czasami trudno przewidzieć pośrednie skutki pla-

nowanych zmian. Niestety w obecnej strukturze instytucji państwo-

wych trudno dopatrzeć się podmiotu, który mógłby realizować takie

zadania.

**Krzysztof Choromański**



## Finanse

### Interes na odpadach – jaka jest przyszłość tego rynku?

Zgodnie z „Krajowym planem gospodarki odpadami 2010” przedsięwzięcia inwestycyjne związane z tworzeniem regionalnych systemów gospodarki odpadami komunalnymi pochłona w latach 2007-2013 ponad 9,3 mld złotych. Obecnie w analizach źródeł finansowania zadań inwestycyjnych największą uwagę przy przygotowywaniu programów na najbliższe lata przyciągają środki unijne. Należy pamiętać, że mimo znaczących i rosnących kwot z tego źródła, jest to tylko część środków, które były i będą przeznaczane na inwestycje w zakresie gospodarki odpadowej.

Zgodnie z założeniami „Krajowego planu gospodarki odpadami 2010” w pierwszym okresie 2007-2010 środki europejskie będą stanowiły niecałe 40% finansowania tych zadań, aby wzrosnąć do blisko 49% w latach 2011-2013. Wraz ze wzrostem udziału środków europejskich zmniejszy się znaczenie środków krajowych zarówno publicznych (spadek z ponad 37% do niecałych 26%), jak i prywatnych (z 23% do 22%). Mimo wzrostu znaczenia środków europejskich kwoty konieczne do wydania z krajowych środków są znaczne – w całym okresie to blisko 5 mld zł. Zatem, koncentrując się na systemie finansowania sektora z środków europejskich, nie można zapominać o tym, że oprócz środków publicznych mamy do czynienia z ogromnym rynkiem komercyjnym.

Przyszłość tego rynku w największym stopniu zależy od tego, czy polityka w odniesieniu do sektora będzie konsekwentna. Jeśli planowane obecnie działania będą realizowane konsekwentnie, można się

spodziewać, że kapitał do sektora będzie napływał.

W tej chwili kluczową sprawą jest to, jak ostatecznie zakończą się planowane zmiany w systemie opłat za składowanie odpadów. Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie opłat za korzystanie ze środowiska podwyższa stawki za składowanie odpadów komunalnych.



#### WAŻNE!

Za tonę śmieci z gospodarstw domowych, które trafią na wysypisko, firmy wywozowe będą płacić 75 zł, a nie 15 zł, jak to jest obecnie.

Ministerstwo Środowiska, które przygotowało tę zmianę, chce w ten sposób zmusić firmy zajmujące się odbieraniem śmieci z gospodarstw domowych do poddawania odpadów segregacji i recyklingowi oraz odzyskowi. Obecnie jest to stosowane w niewielkim stopniu. Składowanie jest najtańsze, dlatego około 96 proc. odpadów komunalnych ulegających biodegradacji trafia na wysypiska. Nie są one poddawane przetwarzaniu lub odzyskowi, czego wymaga zarówno potrzeba ochrony środowiska, jak i Unia Europejska.

Na państwa członkowskie nałożone zostały obowiązki, wyznaczone Dyrektywą Rady 1999/31/WE z dnia 26 kwietnia 1999 r. w sprawie składowania odpadów (Dz. Urz. L 182, z 16.07.1999, str. 1). Wymagają one podjęcia zdecydowanych działań w zakresie stopniowego, ale znaczącego ograniczania ilości odpadów komunalnych kierowanych na składowiska.

**Zgodnie z wymaganiami dyrektywy oraz art. 16a Ustawy z dnia**

**27 kwietnia 2001 r. o odpadach (Dz.U. z 2007 r. Nr 39, poz. 251) dozwolone będzie składowanie następujących ilości odpadów komunalnych ulegających biodegradacji – nie więcej niż:**

- 1) 75% w 2010 r.,
- 2) 50% w 2013 r.,
- 3) 35% w 2020 r.

– w stosunku do masy tych odpadów wytworzonych w 1995 r.

Niestety żadne z dotychczas stosowanych zachęt i ograniczeń prawnych, np. wprowadzenie zakazów dotyczących umieszczania określonego typu odpadów na składowiskach, nie przyniosły wymiernego efektu, co oznacza zdaniem autorów zmian, że jedynie kompleksowe podejście, uwzględniające instrumenty finansowe – w tym opłaty – jest w stanie w najbardziej odpowiedni sposób stymulować rynek.

Jeśli Ministerstwo Środowiska przeforsuje ostatecznie znaczny wzrost opłat za składowanie odpadów komunalnych, to można się spodziewać sporego ruchu w interesie. Dotychczasowi „gracze” raczej wypadną z rynku. W niestabilnej dotychczasowej sytuacji najlepiej funkcjonowali inwestorzy nastawieni na szybki zwrot zainwestowanego kapitału. Z danych zamieszczonych w uzasadnieniu do rozporządzenia opłatowego wynika, że dotychczasową działalność można określić jako gospodarę rabunkową.

**Zgodnie z autorami uzasadnienia, cena przyjęcia odpadów na składowiska powinna obejmować 7 zasadniczych składników:**

- 1) koszt wynikający bezpośrednio z budowy składowiska (amortyzacja, obsługa kapitału);

- 2) bezpośredni koszt eksploatacji i utrzymania składowiska;
- 3) koszt przyszłej rekultywacji, nadzoru i monitoringu poeksploatacyjnego;
- 4) koszt zabezpieczenia roszczeń;
- 5) opłatę za składowanie odpadów;
- 6) zysk zarządcy składowiska;
- 7) podatek VAT.

Autorzy uzasadnienia twierdzą, że aktualnie w cenie przyjęcia odpadów na składowisko uwzględniane są zasadniczo cztery składniki kosztów, tj. określone w pkt 2, 5, 6 i 7, częściowo uwzględniany jest także składnik określony w pkt 1. Nowe składowiska, budowane w ostatnich latach ze środków publicznych, z udziałem dotacji i kredytów, w znacznej mierze uwzględniają koszty spłaty i obsługi zaciągniętych kredytów, niektóre także koszty amortyzacji.

Na wielu składowiskach ceny przyjęcia odpadów są różnicowane w zależności od ilości dostarczanych odpadów przez poszczególnych dostawców. Rabaty mogą sięgać nawet 50% ceny podstawowej, ustalonej dla pojedynczych dostaw odpadów. Należy też zauważyć, że na składowiska przyjmowane są w różnych ilościach także inne odpady niż zmieszane odpady komunalne. Operatorzy składowisk stosują politykę obniżania cen przyjęcia zmieszanych odpadów komunalnych i wysokich cen za przyjęcie innych odpadów (innych niż komunalne), co rekompensuje mniejsze zyski ze składowania odpadów komunalnych.

Pozwala to na utrzymanie konkurencyjnych cen na zmieszane odpady komunalne i możliwość pozyskania tych odpadów do składowania. Takie działania podejmowane są zwłaszcza na tych obszarach, w których funkcjonuje obok siebie kilka składowisk.

W uzasadnieniu pojawia się informacja, że na zaniżanie cen przyję-

cia odpadów na składowiska mają wpływ także działania nielegalne, polegające na zaniżaniu w sprawozdaniach do urzędów marszałkowskich ilości przyjmowanych odpadów na składowiska, co pozwala na uniknięcie części opłat za składowanie. Jest to możliwe dlatego, że **przeważająca część składowisk w dalszym ciągu nie posiada wag samochodowych**, mimo obowiązku ich zainstalowania do końca 2005 r., a masa przyjmowanych odpadów jest szacowana na podstawie objętości samochodów dostarczających odpady. Z wymienionych powodów zróżnicowanie cen przyjęcia zmieszanych odpadów komunalnych na składowiska jest bardzo duże, a minimalne ceny wynoszą nawet poniżej 40 zł/Mg.

Przeprowadzana w uzasadnieniu analiza cen przyjęcia odpadów do różnych zakładów ich przetwarzania (mechanicznego, biologicznego, mechaniczno-biologicznego i termicznego) w Polsce, ze względu na znaczące zróżnicowanie wydajności tych zakładów, nie daje możliwości bezpośredniego porównania tych cen.

#### **Wydajność krajowych zakładów średnio kształtuje się na poziomie:**

- 1) 43-60 tys. mg/rok w przypadku sortowni;
- 2) 10-22 tys. mg/rok w przypadku kompostowni;
- 3) 22-60 tys. mg/rok w przypadku zakładów mechaniczno-biologicznego przekształcania;
- 4) 225-265 tys. mg/rok w przypadku termicznego przekształcania.

Oszacowane w uzasadnieniu średnie ceny przyjęcia odpadów do zakładów zajmujących się zagospodarowaniem odpadów w sposób inny niż składowanie to od 103 zł/mg w przypadku termicznego przekształcania do 116 zł/mg w przypadku kompostowni. Ceny te są znacznie wyższe od średnich cen przyjęcia odpadów na składowiska, co powo-

duje, że istniejące zakłady mechanicznego, biologicznego, mechaniczno-biologicznego, a także termicznego przetwarzania odpadów są nie w pełni obciążone odpadami, co wiąże się również ze wzrostem ceny przyjęcia odpadów do zakładu. Niektóre z tych zakładów, jako deficytowe, są subwencjonowane ze środków budżetowych lub z innych działalności prowadzonych przez ich użytkowników i zarządców.

Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy determinacja przebiegająca ze zdań zawartych w uzasadnieniu do rozporządzenia opłatowego wystarczy, żeby przełamać dotychczasową bezwładność systemu. Wiele lat, w ciągu których wciąż były składane zapewnienia, że już wkrótce system się zmieni, skłania do ostrożności. Jednak w wielu obszarach naszego życia możemy zaobserwować bardzo szybkie i gwałtowne zmiany – często jest to skutek skumulowanych czynników związanych z włączeniem się Polski w struktury Unii Europejskiej. Nie jesteśmy już sobie sterem i okrętem – coraz częściej różne genialne pomysły trzeba korygować ze względu na wypracowane wcześniej kompromisy uwzględniające realne mechanizmy finansowe, a nie partykularne interesy. Być może te mechanizmy zaczną wspierać inicjatywy, które trzeba zrealizować.

Wydarzenia ostatnich dni świadczą o tym, że rynek finansowy wierzy w sukces planowanych działań. Odpady stały się ostatnio tematem poruszającym inwestorów giełdowych. W prasie finansowej można znaleźć takie tytuły jak „Prezes Kubica zarobi na śmieciach”, czy „Energia ze śmieci”. Okazuje się, że jeden z funduszy inwestycyjnych na całego wchodzi w interes odpadowy. Pierwszym krokiem jest nabycie od Spółki Energetycznej Jastrzębie udziałów w spółce Energia Eko I (za 742 tys.), powołanej do realizacji projektu budowy insta-

lacji do odzyskiwania energii z odpadów komunalnych i przemysłowych. Docelowo (po podwyższeniu kapitału) Foksal będzie kontrolował 51,05 proc. udziałów w kapitale spółki.

Jednocześnie został podpisany list intencyjny ze spółką RATech Polska, na mocy którego podmioty będą współpracować przy realizacji kolejnych obiektów przemysłowych, produkujących energię z odpa-

dów komunalnych, przemysłowych i biomasy. NFI Foksal realizuje zapowiedzianą kilka miesięcy temu podczas ogłoszenia planów fuzji ze spółką Zeneris strategię zdobycia rynku spalania odpadów. Prezes Foksal uważa, że tworzona grupa ma duże szanse na przejęcie kontraktów na realizację planowanych w kilku miastach w Polsce spalarni. Zgodnie z informacjami z jednego z portali biznesowych pb.pl inwestorom spodobał się wysyp informacji

dotyczących produkcji energii ze śmieci i na wyścigi wykupują akcje.

Czy to tylko sezonowa moda, sposób na podbicie cen akcji, czy długofalowa tendencja na rynku, dowiemy się wkrótce. Jeśli w interes wejda poważni gracze, to w miejsce „lobbingu” małych geszeftów pojawi się stabilne wsparcie dla długofalowych przedsięwzięć. ■

*Krzysztof Choromański*



## Finanse

### Nowe opłaty za udostępnianie informacji o środowisku

5 czerwca 2007 r. weszło w życie nowe Rozporządzenie Ministra Środowiska w sprawie szczegółowych stawek opłat za udostępnianie informacji o środowisku. W niniejszym artykule przeczytają Państwo, gdzie obecnie powinniśmy szukać informacji o stawkach opłat i związanych z tym procedurach czynności, a także o wysokości opłat, sposobach ich naliczania oraz terminach uiszczenia.

Na podstawie Ustawy – Prawo ochrony środowiska z dnia 27 kwietnia 2001 r. (Dz.U. z 2001 r. Nr 62, poz. 627 z późn. zm.) organy administracji są zobowiązane udostępniać każdemu informacje o środowisku i jego ochronie znajdujące się w ich posiadaniu lub które są dla nich przeznaczone. Pobiera się opłaty za wyszukiwanie informacji, sporządzanie kopii dokumentów lub danych, przekształcanie informacji w formę wskazaną we wniosku o udostępnienie oraz za przesyłanie kopii dokumentów lub danych drogą pocztową.



#### WAŻNE!

Wysokość opłat określają: art. 24 Ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz nowe Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 5 czerwca 2007 r. w sprawie szczegółowych stawek opłat za udostępnianie informacji

o środowisku i jego ochronie oraz sposobu uiszczenia opłat (Dz.U. z 2007 r. Nr 114, poz. 788). Nie uiszcza się opłat skarbowych.

#### Konieczny wniosek

W przypadku konieczności uzyskania informacji, o których mowa w art. 19 ust. 2 i 3 Prawa ochrony środowiska, należy złożyć pisemny wniosek. Informację niewymagającą wyszukiwania, która może być przekazana w formie ustnej, udostępnia się bez pisemnego wniosku.

#### Kiedy organ ma obowiązek przekazać informację?

Termin załatwienia sprawy określa ustawa jako: „bez zbędnej zwłoki, jednak nie później niż w ciągu miesiąca od dnia otrzymania wniosku”. Termin ten może jednak zostać wydłużony do 2 miesięcy ze względu na wysoki stopień skomplikowania sprawy.

#### Nowe opłaty

Nowe Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 5 czerwca 2007 r. w sprawie szczegółowych stawek opłat za udostępnianie informacji o środowisku i jego ochronie oraz sposobu uiszczenia opłat (Dz.U.

z 2007 r. Nr 114, poz. 788) określa:

- 1) wysokość opłat za wyszukiwanie informacji, przekształcanie informacji w formę zawartą we wniosku o udostępnienie, sporządzanie kopii dokumentów lub danych oraz ich przesyłanie;
- 2) współczynniki różnicujące wysokość opłat;
- 3) sposób naliczania opłat;
- 4) terminy i sposób uiszczenia opłat.



#### WAŻNE!

Wraz z wejściem w życie nowego rozporządzenia traci moc rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 25 lutego 2003 r. w sprawie stawek opłat za udostępnianie informacji o środowisku i jego ochronie oraz sposobu uiszczenia opłat (Dz.U. Nr 50, poz. 435).

#### Wysokość opłat

Opłata za wyszukiwanie informacji wynosi 5 zł, jeżeli wymaga wyszukania do dziesięciu dokumentów. Ulega ona zwiększeniu o 0,50 zł za każdy kolejny dokument, jeżeli informacja wymaga wyszukania więcej niż dziesięciu dokumentów.

**Opłaty za sporządzanie kopii dokumentów lub danych w formacie 210 mm x 297 mm (A4) wynoszą:**

- 1) 0,30 zł za stronę kopii czarno-białej;
- 2) 3 zł za stronę kopii kolorowej.

**Za sporządzanie kopii dokumentów lub danych w formacie:**

- 1) 297 mm×420 mm (A3) pobiera się opłaty, o których mowa powyżej, mnożąc je przez współczynnik różnicujący 2;
- 2) 420 mm×594 mm (A2) pobiera się opłaty, o których mowa powyżej, mnożąc je przez współczynnik różnicujący 4;
- 3) 594 mm×841 mm (A1) pobiera się opłaty, o których mowa powyżej, mnożąc je przez współczynnik różnicujący 8;
- 4) 841 mm×1189 mm (A0) pobiera się opłaty, o których mowa powyżej, mnożąc je przez współczynnik różnicujący 16.

Za sporządzanie kopii dokumentów lub danych dla celów nauki, szkolnictwa i oświaty poza-szkolnej pobiera się opłaty, mnożąc je przez współczynnik różnicujący 0,5.

Za przekształcanie informacji w formę zawartą we wniosku o udostępnienie pobiera się opłatę nie wyższą niż 1,50 zł za każdy informatyczny nośnik danych, natomiast za przesłanie kopii dokumentów lub danych drogą pocztową pobiera się opłatę, jak za usługi pocztowe zwiększoną o:

 **Wykaz zmian w prawie**

**Zmiany w prawie**

**ROZPORZĄDZENIE MINISTRA GOSPODARKI**

z dnia 22 sierpnia 2007 r.

**w sprawie kryteriów oraz procedur dopuszczania odpadów na składowiska podziemne**

(Dz. U. z dnia 11 września 2007 r. Nr 163 poz. 1156 )

**ROZPORZĄDZENIE MINISTRA ZDROWIA**

z dnia 23 sierpnia 2007 r.

**w sprawie szczegółowego sposobu postępowania z odpadami medycznymi**

(Dz. U. z dnia 8 września 2007 r. Nr 162 poz. 1153)

**ROZPORZĄDZENIE MINISTRA FINANSÓW**

z dnia 23 sierpnia 2007 r.

**w sprawie urzędów celnych właściwych w sprawach międzynarodowego przemieszczania odpadów**

(Dz. U. z dnia 28 sierpnia 2007 r. Nr 155 poz. 1088)

- 1) 2 zł – w przypadku kopii dokumentów lub danych w formie wydruku lub kserokopii;
- 2) 5 zł – w przypadku kopii dokumentów lub danych na nośniku elektronicznym dostarczonym przez wnioskodawcę.

*Paulina Grabowska  
Aplikant Radcowski*

 **Podstawa prawna:**

1. Art. 19 ust. 1-5, art. 20-24 Ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (tekst jednolity: Dz.U. z 2006 r. Nr 129, poz. 902, z późniejszymi zmianami).
2. Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 5 czerwca 2007 r. w sprawie szczegółowych stawek opłat za udostępnianie informacji o środowisku i jego ochronie oraz sposobu uiszczania opłat (Dz.U. z 2007 r. Nr 114, poz. 788).
3. Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 18 czerwca 2007 r. w sprawie sposobu udostępniania informacji o środowisku (Dz.U. z 2007 r. Nr 120, poz. 828).

**Kiedy uiszcza się opłaty?**

Opłaty uiszcza się po jej ustaleniu, przez wpłatę do kasy lub na rachunek bankowy właściwego organu administracji, zaś w przypadku opłaty za przesyłkę przy odbiorze przesyłki. ■

 **Pytania i odpowiedzi**

 **W jaki sposób można odwołać się od decyzji odmownej udostępnienia informacji o środowisku?**

W przypadku odmowy udostępnienia informacji, w przypadkach określonych w Prawie ochrony środowiska, organ wydaje stosowną decyzję odmawiającą udostępnienia wnioskowanych informacji. Od decyzji

odmawiającej udostępnienia informacji przysługuje stronie prawo wniesienia odwołania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, za pośrednictwem Wydziału Ochrony Środowiska, w terminie 14 dni od

daty jej doręczenia (odbioru).

Więcej informacji na temat udostępniania informacji o środowisku znalazło się w powyższym artykule na str.15-16.

**Opłaty i fundusze w ochronie środowiska**

WYDAWCA: Verlag Dashofer Sp. z o.o., ul. Senatorska 12, 00-082 Warszawa  
tel.: (+48 22) 559 36 01 ~ 05, 559 36 33, faks: 829-27-00, 829-27-27

Redaktor odpowiedzialny: Katarzyna Lubecka-Figiel, [lubecka@dashofer.pl](mailto:lubecka@dashofer.pl), [www.dashofer.pl](http://www.dashofer.pl)  
Redakcja i korekta techniczna: Jolanta Stypułkowska. Skład: Dariusz Ziach. Druk: Semafic, Warszawa

Przenumerata: kwartalna 65 zł + 22% VAT, roczna 231,40 zł (10% taniej) + 22% VAT.

Wpłaty kierować na rachunek: Verlag Dashofer Sp. z o.o. Bank Handlowy S.A., nr 90-10301508-0000000800916003.

**Redakcja odpowiada na łamach gazety na wybrane pytania Czytelników przesłane faksem lub pocztą.**

© 2006 Dashofer Holding Ltd & Wydawnictwo Verlag Dashofer. Wszystkie prawa zastrzeżone.

Przedruk w całości lub we fragmentach i rozpowszechnianie bez zgody wydawcy zabronione.

Ze względu na stałe zmiany w polskim prawie oraz niejednolite interpretacje przepisów

Wydawnictwo nie ponosi odpowiedzialności za zamieszczone informacje.